

O LIPIENIACH I PSTRĄGACH SANU

Od 31 maja do 2 czerwca 2001 r. na Sanie koło Leska odbyły się trzydniowe muchowe mistrzostwa Okręgu Mazowieckiego PZW, które stanowiły dla mnie okazję poczynienia kolejnych obserwacji nad lipieniami tej rzeki (materiał z lat 1993-1995 został podany w P&L nr 1/1996). Łącznie zebrałem zawartość żołądków 22 lipieni i 2 pstrągów potokowych złowionych 1-2 czerwca. Trzydziestego maja w Bieszczadach były obfite opady deszczu, w wyniku których następnego dnia woda była mętna. Później były już tylko niewielkie opady, ale temperatura powietrza pozostała niska, było pochmurno i momentami (zwłaszcza wieczorem) wiał bardzo silny wiatr. Pierwszego czerwca rano z elektrowni szła wysoka woda (jedną turbinę zamknięto dopiero około godz. 11.30), powodując silne zmętnienie wody. Drugiego czerwca woda była czysta.

Odżywianie się ryb

1. Zawartość żołądków lipieni wskazuje, że ryby odżywiały się szerokim wachlarzem organizmów. Wyraźnie widoczne jest jednak żerowanie na dwóch grupach bezkręgowców:

- Pobieranych z dna, albo tuż nad nim. Można tu zaliczyć kielże (Gammaridae), larwy chrzączek domkowych Goeridae, Agapetus, Anabolia nervosa, Lepidostoma hirtum, puste domki chrzączek oraz mięczaki.

Szczególnie interesująca jest duża liczba malutkich larw Agapetus, które były pożerane razem z charakterystycznymi domkami z drobnych kamyków. San jest kolejną rzeką, po fińskiej Iijoki (patrz P&L 2/2002), w której stwierdziłem intensywne żerowanie lipieni na nich. W żołądkach i jelitach wielu ryb była bardzo duża ilość kamyków, co świadczy o intensywnym żerowaniu przez co najmniej kilka ostatnich dni na chrzączkach Agapetus, a także z rodziny Goeridae (domki obu tych chrzączek są budowane z kamyków). Jednakże wiele kamieni było pobieranych z dna, gdyż były za duże (nawet do 1 cm długości), by wchodzić w skład domków.

- Pobieranie wylatujących chrzączek. Były to głównie pływające poczwarki Hydropsychidae i Sericostoma personatum (obydwa stosunkowo duże, w granicach 10-15 mm długości), oraz Agapetus ochripes i Psychomyia pusilla (obydwa malutkie, w granicach 4-8 mm). Chrzączki były pobierane przez cały dzień, ale z moich obserwacji poczynionych nad wodą wynika, że najbardziej intensywnie w godzinach wieczornych. Świadczyło o tym zwłaszcza bardzo „agresywne” (tzn. głośne i szybkie) żerowanie lipieni w tym czasie.

W żołądkach lipieni było razem 145 pływających poczwarek chrzączek i tylko 6 imagines. U pstrągów były odpowiednio – 1 pływająca poczwarka i około 33 niezidentyfikowane imagines (te ostatnie prawdopodobnie zostały zjedzone poprzedniego dnia wieczorem). Potwierdza to moje dotychczasowe obserwacje z innych wód, że w czasie wylotu chrzączek imagines raczej rzadko stają się ofiarami ryb (zbyt szybko przeobrażają się i nie są dostępne dla ryb).

2. Zwraca uwagę stosunkowo duża liczba wylinek chrzączek i jętek. W sumie policzyłem ich 48 u pstrągów i lipieni, choć tę liczbę należy uznać za przybliżoną (wyniki są trudne do policzenia z uwagi na rozkład enzymatyczny). W zasadzie wszystkie należały do dużych gatunków chrzączek i jętek. Wydaje się, że bardziej intensywnemu żerowaniu na nich pierwszego czerwca sprzyjała mętna woda, gdyż w tych warunkach rybam trudniej było odróżnić owady od wylinek.

3. W żołądkach było kilka poczwarek chrzączek w swych domkach (osobniki, które nie zakończyły jeszcze procesu przeobrażenia w imago). Z zasady bardzo rzadko stają się one ofiarami ryb, gdyż domki poczwarek są mocno przytwierdzone do podłoża, albo zakopane w

Tabela 1. Zawartość żołądków 22 lipieni i 2 pstrągów potokowych złowionych w Sanie 1-2 czerwca 2002 r. (skrót: l – larwa, p – poczwarka, pp – pływająca poczwarka chruścika, k – kokon, d – domek chruścika, wyl – wylinka larwalna lub poczwarki, im – imago).

	Lipienie		Pstrągi	
	1.VI	2.VI	1.VI	1.VI
Liczba ryb:	10	12	1	1
Chruściki				
Hydropsychidae l	54	23		3
Hydropsychidae pp	7	7		1
Hydropsychidae wyl	6	6		
<i>Rhyacophila</i> l	5			
<i>Rhyacophila</i> p		3		
<i>Rhyacophila</i> k	2			
Leptoceridae l	2	3		
<i>Lepidostoma hirtum</i> l	49	2		2
Goeridae l	3			4
<i>Silo piceus</i> ¹⁾ pp	4			
<i>Agapetus</i> l	41	273		
<i>Agapetus ochripes</i> p		2		
<i>Agapetus ochripes</i> pp		91		
<i>Agapetus ochripes</i> im ♂		1		
<i>Sericostoma personatum</i> l		2		
? <i>Sericostoma personatum</i> d		9		
<i>Sericostoma personatum</i> pp 2		15		
<i>Sericostoma personatum</i> wyl		1		
<i>Psychomyia pusilla</i> l	21	34		
<i>Psychomyia pusilla</i> pp	14	9		
<i>Psychomyia pusilla</i> im ♀		1		
Hydroptilidae l	4	34		
Limnephilidae l	10	1		
? <i>Potamophylax</i> l		13 ²⁾		
<i>Anabolia nervosa</i> l				4
n. det. domki	20	2		
n. det. wyl			6	
n. det. im				33 ³⁾
Jętki				
<i>Baetis</i> l	58	16		1
<i>Baetis</i> im ♀	3	3		
<i>Ephemera</i> l	2		1	
<i>Ephemera</i> wyl	1	1	4	
<i>Ephemera</i> im	1			
<i>Ephemerella ?ignita</i> l	1			
<i>Ephemerella mucronata</i> l	13	28		
<i>Ephemerella mucronata</i> wyl			23	
<i>Ephemerella mucronata</i> sub		15 ⁴⁾	14	
<i>Habroleptoides confusa</i> l	4			
<i>Habroleptoides confusa</i> im ♀ ⁵⁾				
Heptageniidae l	2			
Muchówki				
Chironomidae l	179	78		
Chironomidae p	134	66		
Chironomidae im			1	
Simuliidae l	2	9		
Simuliidae im	5	10		

Ceratopogonidae l	2	2		
Limoniidae l		5		
Limoniidae p		8		1
Tipulidae l	1			
n. det. p	2			
Anisoptera (ważka) l	1			
<i>Erpobdella</i> l	2	24		
Hydracarina	1			
Skorupiaki				
Gammaridae	244	282	6	5
<i>Asellus aquaticus</i>	1			1
Mięczaki				
<i>Ancylus fluviatilis</i>	5	3		4
<i>Lymnaea</i>		1		
<i>Pisidium</i>	2			
Bezkęgowce lądowe				
Formicidae	1			
Coleoptera im	5			
Diptera im	5	5		
Homoptera	1	1		1
Hymenoptera				1
Aranei	1	1		
Razem	932	1092	55	61
Liczba ofiar na jedną rybę	93	91	55	31

1) Det. prof. S. Czachorowski.

2) Młody osobnik z charakterystycznym domkiem gatunku *Potamophylax latpinennis*.

3) Liczba imagines chrzączków jest szacunkiem, gdyż większość z nich była w stanie rozłożonym.

4) Liczba larw i submagines niepewna z uwagi na rozkład enzymatyczny.

5) W żołądku jednego lipienia było bardzo dużo resztek imagines.

dnie. Ich występowanie w żołądkach ryb należy wiązać z wysoką wodą, która odrywała domki od podłoża.

4. Generalnie w żołądkach było niewiele pokarmu pobranego z powierzchni wody. Imagines jętek *Baetis* mogły być zjedzone pod wodą, w związku ze składaniem jaj. Przemawia za tym obecność wyłącznie samic. Bezkęgowce lądowe (22 osobniki) praktycznie nie odgrywały żadnej roli. Na uwagę zasługują natomiast jętki *Ephemerella mucronata* i *Habroleptoides*

Tabela 2. Długość (TL w mm), masa (W w gramach) i współczynniki kondycji (K) lipieni z Sanu.

Lp	TL	W	K
1	315	251	0.80
2	319	275	0.86
3	321	274	0.85
4	328	270	0.82
5	329	270	0.82
6	330	308	0.93
7	331	293	0.89
8	341	367	1.08
9	343	277	0.81
10	359	330	0.92

confusa. W przypadku tych pierwszych w żołądku jednego lipienia było sporo osobników, które trudno było jednoznacznie określić jako subimagines, z uwagi na rozkład enzymatyczny (w przypadku larw jętek pobranych tuż pod powierzchnią wody w żołądku często następuje oddzielenie wylinki od reszty owada). Jeżeli chodzi o Habroleptoides, to w niektórych miejscach te jętki odbyły lot godowy, który miałem okazję podziwiać pierwszego czerwca wieczorem. Ta jętka stała się pokarmem ryb, w związku ze składaniem jaj (zjadane były tylko samice!).

5. Żerowanie lipieni nie było zbyt intensywne. Wskazuje na to średnia ilość ofiar na jedną rybę – odpowiednio 93 i 91 ofiary w obu dniach (zob. tabela 1). W ciągu doby były jednak duże wahania w intensywności żerowania – prawdopodobnie większość ofiar została pobrana wieczorem. Pewien wpływ na mniejszą ilość ofiar miała mętna woda. W tym czasie ryby pobierały niewiele pokarmu. Należy też pamiętać, że wiele ofiar (zwłaszcza chruścików) było stosunkowo dużych wymiarów.

6. W tabeli 2 przedstawione są dane dotyczące długości, masy i kondycji lipieni. Współczynniki kondycji są stosunkowo niskie, co wskazuje, że w czerwcu lipienie w Sanie są raczej „chude”. Podaję też odpowiednie dane dotyczące dwóch złowionych: 318 mm (220 gr.) i 340 mm (345 gr.).

Obserwacje i wnioski wędkarskie

1. Wyniki wędkarskie były bardzo dobre. Momentami, zwłaszcza po przeczyszczeniu się wody, ryby brały wyśmienicie. Dobre wyniki przynosiło łowienie na niewielkie nimfy, swobodnie spływające w wodzie. Obciążona nimfa była zdecydowanie mniej skuteczna, tym bardziej, że często należało łowić na długim sznurze, zwłaszcza na płytkiej wodzie.

2. Ryby najlepiej żerowały wieczorem. W niektórych miejscach wręcz gotowało się od nich, mimo fatalnej pogody (wiał silny i zimny wiatr). Wynikało to z intensywnego żerowania ryb na chruścikach. Lipienie bardzo głośno zbierały te owady, które szybko podpływały do powierzchni i po wylocie stawały się już niedostępne dla ryb. Można to było łatwo mylnie zinterpretować jako żerowanie do suszu.

Wówczas bardzo dobre wyniki przynosiło łowienie na niewielką mokrą muszkę. Mój dwunastoletni syn Radek, który pierwszy raz łowił na muszkę na porządnej rzece lipieniowej, praktycznie przy każdym rzucie na mokrą muszkę miał branie. Daje to pewne pojęcie o intensywności żerowania.

3. Przedstawione tu dane potwierdzają wcześniejsze obserwacje poczynione w latach 1993-1995, że w Sanie żerowanie powierzchniowe lipieni nie jest intensywne. Przeczy to więc powszechnym obiegowym poglądom w tym względzie. Połowu na suchą muszkę, mimo niewątpliwiej skuteczności tej metody, nie należy w tej sytuacji wiązać z intensywnym żerowaniem powierzchniowym ryb, choć pojedyncze ryby mogą zbierać wiele owadów spływających na wodzie.

NIKTÓRE ZAPISY O RYBACH W DORZECZU SANU W NASZEJ DAWNEJ LITERATURZE

Poniżej przedstawiam kilka zapisów o rybach w dorzeczu Sanu, wyłowionych z dawnej literatury. Pierwszy fragment pochodzi z wiersza Walentego Gurskiego (? - 1832) (VI:32):

Udawszy mąż śmierć nagłą dla podejścia żony,
W starą sieć z jej rozkazu został ułowiony.
A gdy już czas nadszedł wynosić go z domu,
Żona, w pośród lamentów i jęków ogromu!
Jęła krzyżeć: gdzie idziesz! ... O ... moje kochanie! ...
A on z trumny: - Ah! ryby, ... ryby łapać w Sanie.

Drugi fragment znalazłem u Kajetana Jaxy Marcinkowskiego (ok. 1788 – 1832). W wierszu San (s. 85), czytamy:

Czego pan żąda - poznaje,
Na czołno skrycie go bierze,
Cichym wiosłem wodę kraje,

I stawia w zielsku wiewierze.

Trzeci fragment pochodzi z autobiografii dobrze nam znanego Aleksandra Fredry. W latach 1818-1819 przebywał on w Bieszczadach w Cisnej nad Hoczwią. Zapisał on (1987: 134): „Łapaliśmy pstrągi i kielbiki, przechodziliśmy rzeczki skacząc z kamienia na kamień”. Z kontekstu można domniemywać że łowił albo przy użyciu przynęty naturalnej, lub jakąś metodą niewędkarską (np. do ręki).

Literatura cytowana:

Fredro A. 1987 (I wyd. 1877). Trzy po trzy. Warszawa.

Gurski W. 1804-17. Różne dzieła. T. 1-6. Kraków.

Marcinkowski K.J. 1826. Rzeki polskie. Warszawa.

O LIPIENIACH DRAWY. CZ. II.

W czasie jesiennych zawodów o Lipienia Drawy, organizowanych przez Zarząd Okręgu PZW w Pile w latach 1996, 2001 i 2002 zebrałem dalszy materiał do badań nad odżywianiem się lipieni w tej rzece. Materiał z wcześniejszych lat podałem w P&L nr 3/1996.

W 1996 r. zawody zorganizowano tradycyjnie na terenie Drawieńskiego Parku Narodowego, z bazą w Sitnicy i podzieliłem na trzy sektory. Było wtedy ciepło (temperatura powietrza około 20°C), a stan wody był normalny. Zebrany materiał posegregowałem w podziale na płęć ryb, by sprawdzić, czy są jakieś istotne różnice w odżywianiu się samców i samic.

W latach 2001-2002 zawody zorganizowano na dolnym odcinku Drawy. Baza zawodów mieściła się przy leśniczówce Pod Dębami, znajdującej się na lewym brzegu rzeki, około 7 km poniżej mostu drogowego na trasie Człopa-Dobiegniew. Nie było sektorów i wolno było się poruszać wszędzie, ale tylko na piechotę. W 2001 r. pogoda była znowu wyśmienita, gdyż od początku października było ciepło, a w dniu zawodów temperatura powietrza

Tabela 1. Zawartość żołądków 54 lipieni złowionych w Drawie (skrót: l - larwa, p - poczwarka, pp - pływająca poczwarka chruścika, sub - subimago, im - imago).

		13.X.1996		14.X.2001	13.X.2002
	Liczba ryb:	♀	♂		
Chruściki		7	7	20	1
<i>Hydropsyche</i> l		22	15	42	5
<i>Rhyacophila</i> l		2			
<i>Polycentropus flavomaculatus</i> l				1	
<i>Brachycentrus subnubilus</i> l	690	706	1768	3	2550
<i>Oligoplectrum maculatum</i> l ¹⁾			71		
<i>Lasiocephala basalis</i> l	14	2			
<i>Ceraclea fulva</i> l ¹⁾	6	5	10		1
Leptoceridae l					1
<i>Micrasema</i> l					6
Limnephilidae l			1	1	1
Limnephilidae pp					1
Limnephilidae im					1
<i>Potamophylax cingulatus</i> im ♀			1		
n. det. l					2
n. det. pp					1
Pluskwiaki					
<i>Aphelocheirus aestivalis</i>	41	44	129	2	22
Corixidae	2		2		
Gerridae			2	1	7
<i>Nepa cinerea</i>					1
Jętki					
<i>Baetis</i> l	2	7	1		16

<i>Baetis</i> sub	16	9			
<i>Baetis</i> im ♀			1		
<i>Heptagenia sulphurea</i> l	11	2	2		4
<i>Ephemerella ignita</i> sub	4				
<i>Ephemerella ignita</i> im	1				
Muchówki					
Chironomidae l			2		8
Chironomidae p					1
Simuliidae l	2	3	1		55
Simuliidae p		12			23
Simuliidae im	4	381	7		335
<i>Atherix ibis</i> l	1	2	21	1	7
<i>Odontomyia</i> l		2			
Limoniidae l		6	2		
Tipulidae l			4	1	3
n. det. l	1	2	1		
n. det. im	6	1			
Ważki					
<i>Calopteryx splendens</i> l			9	4	8
Anisoptera l			1		4
<i>Sympetrum</i> l		1			
Widelnice					
Nemouridae l					2
<i>Leuctra fusca</i> l	1	8			
<i>Leuctra fusca</i> im	1	1			2
Chrzążcze					
<i>Orectochilus villosus</i> l	2				
Dytiscidae l	1				
n. det l			1		
<i>Sisyra</i> l	1				
Skorupiaki					
Gammaridae	16	7	28	1	13
<i>Asellus aquaticus</i>	1				
Ślimaki					
<i>Theodoxus fluviatilis</i>	3	13	8		20
<i>Ancylus fluviatilis</i>	6	118			
<i>Physa</i>			3		1
<i>Galba</i>			7		
Bezkęgowce lądowe					
Homoptera	1	1	4		2
Hymenoptera			1		
Vespidae (osa)			1		
Formicidae (mrówka)	3	2	1		
Heteroptera	1	1			11
Pentatomidae (odorki)	2		9		3
Dermaptera	2				2
Lepidoptera (gąsienice)	5	15	51	7	31
Coleoptera l		1			
Coleoptera im	8	2	2	1	2
Aranei	3	8	9	1	10
Diplopoda		1	10	3	
Lithobiomorpha (drewniak)			1		
Lumbricidae (dżdżownica)			1		
Cyprinidae				1	

Razem	886	1381	2214	34	3218
Liczba ofiar na jednego lipienia	127	197	111	34	169

¹⁾Głównie puste domki.

20°C. Woda natomiast była podwyższona i lekko mętna (latem i jesienią utrzymywał się wysoki stan wody w rzekach).

W 2002 r. warunki były zupełnie odmiennie. Dwa dni wcześniej nastąpiło załamanie pogody i z północy nadszedł mroźny niż. Wiał silny wiatr, padał śnieg, a temperatura powietrza wynosiła około 0°C. Łowienie bardziej przypominało odbywanie kary, niż rozrywkę.

Tabela 2. Długość całkowita (TL), masa (W) , współczynniki kondycji (K) i płeć lipieni z Drawy złowionych w 2001 r.

Lp	TL	W	K	Płeć
1	300	196	0.65	F
2	305	218	0.71	F
3	311	200	0.64	F
4	314	228	0.73	F
5	325	213	0.66	
6	325	222	0.68	M
7	325	280	0.86	M
8	328	280	0.85	F
9	332	261	0.79	
10	338	276	0.82	F
11	347	320	0.92	M
12	347	337	0.97	F
13	351	312	0.89	M
14	352	300	0.85	M
15	353	306	0.87	M
16	356	340	0.96	F
17	366	365	1.00	
18	366	393	1.07	F
19	375	362	0.97	M
20	398	450	1.13	F
21	403	459	1.14	

Odżywianie się lipieni

1. W zasadzie nie ma istotnych różnic w odżywianiu się lipieni na terenie Drawieńskiego Parku Narodowego i w dole w okolicy leśniczówki Pod Dębami, choć dzieli je odległość prawie 30 km. Wszystkie najważniejsze organizmy (chruściki *B. subnubilus*, pinezki *A. aestivalis*, kielże i bezkręgowce lądowe) były zjadane w zbliżonych ilościach. Dotyczy to też ważek świtezianek, które chyba tylko wyjątkowo nie pojawiły się w 1996 r., gdy były obecne w poprzednich latach w górnym odcinku (patrz P&L nr 3/1996). Warto natomiast zwrócić uwagę na przytulika. Nie wiadomo, czy w dole jest rzeczywiście rzadszy, bo w górnym odcinku zawsze występował regularnie w żołądkach ryb, w dodatku nawet stosunkowo licznie. Zawartość żołądków wskazuje więc, że warunki w rzece są takie same w obu odcinkach.

2. Z materiału z 1996 r. wynika, że nie było istotnych różnic w odżywianiu się samców i samic. Większą liczbę imagines meszek i ślimaków przytulików należy raczej wiązać z indywidualnymi preferencjami niektórych ryb, gdyż prawie wszystkie te bezkręgowce stwierdziłem u dwóch lipieni specjalizujących się w nich.

3. Prawdopodobnie mniejszą liczbę ofiar w żołądkach lipieni z 2001 r. należy wiązać ze stosunkowo wysoką temperaturą panującą w pierwszej połowie października, albo ze znacznie podwyższonym stanem wody i wynikającą z tego mętniejszą wodą.

4. Zwraca uwagę zawartość żołądka najdłuższego lipienia (40.3 cm), złowionego w 2001 r. Szczęśliwym dla mnie zbiegiem okoliczności upodobał sobie moją muszkę (dużą żółto-bordową „tłustą” nimfę na haczyku #8, prowadzoną w rynnie o głębokości ok. 2.5 m). Pokarm tego lipienia odbiegał od pozostałych ryb. Z tego względu ta ryba została wyodrębniona w poniższej tabeli.

W żołądku tego lipienia była jedna ryбка karpowata (jelec?) o długości około 10 cm, do połowy strawiona. Jest to największa ofiara stwierdzona przeze mnie dotychczas w żołądkach lipieni w Polsce, a zarazem jedna z bardzo niewielu ryb, będących ofiarami lipieni w naszych wodach. Ponadto, ten lipień żerował na szerokim spektrum ofiar, w ogóle pomijając chruściki *B. subnubilus*.

Predylekcję lipieni w Drawie do dużych ofiar wykazałem już wcześniej. W 1992 r. stwierdziłem resztki dwóch niewielkich ryb, a w latach 80. niemałą liczbę raków. W żołądku jednego lipienia z 2001 r. były resztki drewniaka, którego długość oceniłem na 6 cm.

Ten lipień (40.3 cm) stanowi kolejne potwierdzenie zmiany w sposobie żerowania większych lipieni, polegającą na zwracaniu większej uwagi na duże ofiary (w tym przypadku: m.in. na dżdżownicę, ważki, gąsienice, nartnika i oczywiście wspomnianą rybę).

Informacje wędkarskie

W obecnym materiale w zasadzie nie pojawiły się nowe wątki wędkarskie. Wnioski przedstawione w 1996 r., dotyczące Drawy na terenie Parku Narodowego, w równym stopniu odnoszą się do odcinka Pod Dębami. Należy prowadzić przynętę blisko dna. Sam dobór muszki ma raczej niewielkie znaczenie. Ważniejsza jest znajomość stanowisk lipieni.

Ten odcinek natomiast jest trudniejszy do wędkowania, gdyż rzeka jest węższa i głębsza, niż na terenie Parku Narodowego. Prawdopodobnie znacznie rzadsze jest tu też żerowanie powierzchniowe (potwierdzają to obserwacje niektórych wędkarzy).

SPRAWOZDANIE ROCZNE Z CZYNNOŚCI WYKONANYCH W OBWODZIE NR 3 RZEKI RABY W OKRESIE STYCZEŃ - GRUDZIEŃ 2002

Józef Jeleński

1. ZARYBIENIE

1.1. Zarybienie naturalne

1.1.1. Ilość gniazd tarłowych pstrągów poprzedniej jesieni: 112 szt.

1.1.2. Ilość zauważonych par lipieni na tarliskach: -

1.1.3. Oszacowana ilość wylęgu naturalnego: 56000 szt.

1.2. Zarybienie sztuczne

1.2.1. Ilość wylęgu pstrąga potokowego: 55895 szt.

1.2.2. Ilość wylęgu lipienia: 0 szt.

1.2.3. Ilość wylęgu łososia: 10000 szt.

1.3. Zarybienie naturalne i sztuczne ogółem: 121895 szt. wylęgu (61% planu: 200000 szt. wylęgu)

1.4. Dorybienia wędkarskie: pstrąg tęczy, 4934 szt., 2469 kg, pstrąg potokowy, 511 szt., 252 kg, łosoś, 9 szt., 16 kg.

2. ODŁOWY

2.1. Odłowy wędkarskie:

2.1.1. Ddniówek wędkarskich 2108 szt., przeciętnie 1,15 szt. ryb łososiowatych na zezwolenie.

pstrąg potokowy: 407 szt., przeciętnie 0,42 kg, maks.: 2,20 kg

pstrąg tęczy: 1969 szt., przeciętnie 0,52 kg, maks.: 3,75 kg

troć: 3 szt., maks.: 1,49 kg

łosoś: 1 szt., 2,38 kg

lipień: 39 szt., przeciętnie 0,34 kg, maks.: 0,55 kg

kleń: 448 szt., świnka: 11 szt., ukleja: 6 szt.

2.1.2. Wydanych rocznych zezwoleń C&R (bez prawa zabierania ryb łososiowatych): 81 szt., wykorzystanych dniówek 110 szt.

2.1.3. Wydanych zezwoleń na połów kleni: 16 szt., wykorzystanych dniówek: 149 szt.

2.2. Inne odłowy:

2.2.1. Odłowy odchwaszczające: 5423 szt., 469 kg

Tabela 1. Ilości wylęgu pstrąga potokowego 0+ rozprowadzone w dorzeczu Raby w 2002

Potok	Długość x szerokość = m ²	Metrów ciek na 1 szt. wylęgu	Szt.	Data zarybiania, uwagi
Suszanka	2500x1=2500	5,6	444	13.03
Krzywiczanka	2500x1=2500	0,94	2667	13.03
Ziębówka	500x1=500	-	-	
Kobyłak (bank genetyczny)	3000x1=3000	-	-	
Tęczynski	5000x1=5000	3,75	1333	Nadmierne zamulenie 13.03
Krzeczowski	5500x2=11000	4,12	1778	13.03
Smugawka	4000x1=4000	3,00	1333	13.03
Lubieńka	3500x4=14000	0,79	4444	13.03
Lubieńka między zaporami	600x5=3000	0,34	1778	13.03
Lubieńka poniżej zapór	400x5=2000	0,22	1778	13.03
Górna Krzczonówka	1000x1=1000	-	-	
Potok z Naprawy	1000x1=1000	-	-	
Potok Babole	2000x1=2000	2,25	889	13.03
Górna Krzczonówka Łętownia-Skomielna, ujście Bogdanówki	3000x2=6000	1,59	889 1000	13.03 18.05
Górna Bogdanówka	3000x2=6000	3,00	1000	14.03
Potok wpadający w Skomielnej	2000x1=2000	4,00	500	14.03
Bogdanówka do ujścia do Krzczonówki	2500x3,5=8750	0,71	3500	14.03
Potok Więcierza z Czarnym	3000x1=3000 1000x1=1000	- -	- -	Wybetonowany rejon przy ujściu
Potok Pruszkowców	2000x1=2000	-	-	
Potok Rusnaków	1000x1=1000	-	-	
Krzczonówka od ujścia Bogdanówki do Urz. Gminy Tokarnia	1000x4,5= 4500	0,21	4722	13.03
Krzczonówka od Urzędu Gminy Tokarnia do kładki w Korzonowie	3000x4,5= 13000	0,22	13500	14.03
Krzczonówka od kładki w Korzo-nowie do progu betonowego	3000x4,5= 18000	0,24	12480	od 09.04 do 23.05
Krzczonówka od progu betonowe-go do ujścia do Raby	1800x4,5=8100	-	-	tarlisko
Kaczanka	500x1=500	-	-	
Trzebuńka powyżej zapory	7000x4=28000	4,38	1600	Nadmierne zamulenie, 26 i 27.04
Trzebuńka poniżej zapory	400x5=2000	-	-	tarlisko
Miłogoszcz (bank genetyczny)	3000x1=3000	-	-	
Raba, Myślenice			260	11 i 19.04
RAZEM			55895	

Tabela 2. Zestawienie zarybień, odłowów i przerzutów pstrąga potokowego w latach 1997/2001 (kontur oznacza wiek i liczebność rocznika dominującego w połowach wędkarskich)

Pstrągi potokowe	2001	2002	1998	1999	2000
ZARYBIENIA					
Pstrągi miejscowe, wylęg żerujący 0+					
wylęg 1998			102052 szt.		
wylęg 1999				73900 szt.	
wylęg 2000					56866 szt.
wylęg 2001	79907 szt.				
wylęg 2002		111895 szt.			

Pstrągi miejscowe, ikra zapłodniona (-1)				77050 szt.		13600 szt.		25440 szt.		
wylęg 1999										
wylęg 2000										
wylęg 2001										
Pstrągi miejscowe, ikra zaoczkowana (-1)						19050 szt.		8000 szt.		
wylęg 2000										
wylęg 2001										
Pstrągi miejscowe, z dopływów do rzeki										
wylęg 1994				4+	2	5+	2			
wylęg 1995	6+	1		3+	113	4+	39	5+	2	
wylęg 1996	5+	4		2+	381	3+	63	4+	8	
wylęg 1997	4+	27		1+	1763	2+	225	3+	56	
wylęg 1998	3+	35	4+	0+	2187	1+	852	2+	265	
wylęg 1999	2+	44	3+			0+	1419	1+	679	
wylęg 2000	1+	678	2+					0+	1056	
wylęg 2001	0+	2109	1+							
wylęg 2002			0+							
RAZEM:	2898 szt. 91,4 kg		2587 szt. 108,2 kg		4446 szt. 110,2 kg		2600 szt. 130,7 kg		105,0 kg	
Pstrągi miejscowe, selekty, ze stawów do rzeki		45 szt. 71,0 kg		511 szt. 252,0 kg		32 szt. 48,0 kg				
ODŁOWY										
Pstrągi miejscowe, z dopływów i rzeki do stawów										
wylęg 1997	4+	8								
wylęg 1998	3+	20								
wylęg 1999	2+	20								
wylęg 2000	1+	32								
wylęg 2001	0+	82								
RAZEM:	162 szt. 13,8 kg									
Odłowy wędkarskie, w podziale na roczniki										
wylęg 1989								11+	1	
wylęg 1990	11+	2								
wylęg 1991	10+	4			7+	2				
wylęg 1992	9+	7			6+	17	7+	3		
wylęg 1993	8+	4	9+	3	5+	56	6+	5	7+	
wylęg 1994	7+	5	8+	1	4+	70	5+	44	6+	
wylęg 1995	6+	22	7+	4	3+	26	4+	136	5+	
wylęg 1996	5+	87	6+	11	2+	1	3+	37	4+	
wylęg 1997	4+	219	5+	62					3+	
wylęg 1998	3+	55	4+	159						
wylęg 1999	2+	1	3+	161						
wylęg 2000			2+	6						
RAZEM:	406 szt., 154,9 kg		407 szt. 172,8 kg		172 szt. 61,8 kg		225 szt. 67,6 kg		166 szt. 57,4 kg	

Tabela 3. Zarybienia selektami łososi i pstrągów tęczowych

Data	Hodowla	Gatunek	Ilość, szt.	Masa, kg	Przeciętna masa szt.
02.08	Myślenice	Pstrąg tęczowy	233	88	0,38
02.21	Myślenice	Pstrąg tęczowy	58	25	0,43
02.21	Pcim	Pstrąg potokowy	4	9	2,25
03.01	Myślenice	Pstrąg tęczowy	87	34	0,39
03.06	Myślenice	Pstrąg tęczowy	83	32	0,39
03.08	Myślenice	Pstrąg tęczowy	95	33	0,35
03.11	Miłogoszcz	Pstrąg potokowy	71	38	0,54
03.15	Pisary	Pstrąg tęczowy	85	54	0,64
03.21	Myślenice	Pstrąg tęczowy	17	6	0,35
03.21	Myślenice	Pstrąg potokowy	51	18	0,35
03.22	Złoty Potok	Pstrąg tęczowy	275	101	0,37
03.29	Złoty Potok	Pstrąg tęczowy	121	46	0,38
04.01	Miastko	Łosoś	6	11	1,83
04.04	Myślenice	Pstrąg potokowy	38	15	0,39
04.04	Myślenice	Pstrąg tęczowy	243	101	0,42
04.08	Ojców	Pstrąg tęczowy	48	78	1,63
04.11	Myślenice	Pstrąg potokowy	27	14	0,52
04.11	Myślenice	Pstrąg tęczowy	85	46	0,54
04.18	Myślenice	Pstrąg potokowy	25	15	0,60
04.18	Myślenice	Pstrąg tęczowy	117	71	0,61
04.18	Myślenice	Łosoś	3	5	1,67
04.25	Myślenice	Pstrąg potokowy	40	22	0,55
04.25	Myślenice	Pstrąg tęczowy	111	61	0,55
04.29	Myślenice	Pstrąg potokowy	35	18	0,51

04.29	Myślenice	Pstrąg tęczy	125	68	0,54
05.02	Myślenice	Pstrąg potokowy	45	19	0,42
05.02	Myślenice	Pstrąg tęczy	108	47	0,44
05.09	Myślenice	Pstrąg potokowy	49	19	0,39
05.09	Myślenice	Pstrąg tęczy	94	38	0,40
05.14	Myślenice	Pstrąg potokowy	68	40	0,59
05.14	Myślenice	Pstrąg tęczy	129	63	0,49
05.17	Złoty Potok	Pstrąg tęczy	283	100	0,35
05.23	Myślenice	Pstrąg potokowy	58	25	0,43
05.23	Myślenice	Pstrąg tęczy	108	47	0,44
06.01	Myślenice	Pstrąg tęczy	40	15	0,38
06.06	Myślenice	Pstrąg tęczy	166	63	0,38
06.15	Myślenice	Pstrąg tęczy	158	61	0,39
06.20	Myślenice	Pstrąg tęczy	100	40	0,40
06.20	Ojców	Pstrąg tęczy	35	62	1,77
06.24	Ojców	Pstrąg tęczy	19	31	1,63
06.27	Myślenice	Pstrąg tęczy	111	49	0,44
07.04	Myślenice	Pstrąg tęczy	88	39	0,44
07.12	Myślenice	Pstrąg tęczy	82	42	0,51
07.20	Myślenice	Pstrąg tęczy	77	40	0,52
07.26	Myślenice	Pstrąg tęczy	81	47	0,58
08.05	Myślenice	Pstrąg tęczy	140	70	0,50
08.08	Złoty Potok	Pstrąg tęczy	104	40	0,38
08.22	Myślenice	Pstrąg tęczy	136	65	0,48
08.30	Myślenice	Pstrąg tęczy	132	70	0,53
09.05	Myślenice	Pstrąg tęczy	131	69	0,53
09.12	Myślenice	Pstrąg tęczy	122	69	0,57
09.19	Myślenice	Pstrąg tęczy	118	71	0,60
09.27	Myślenice	Pstrąg tęczy	77	54	0,70
10.04	Myślenice	Pstrąg tęczy	73	65	0,89
10.11	Myślenice	Pstrąg tęczy	66	53	0,80
10.17	Cz. Dunajec	Pstrąg tęczy	56	46	0,82
11.02	Myślenice	Pstrąg tęczy	43	27	0,63
11.09	Myślenice	Pstrąg tęczy	46	30	0,65
11.14	Myślenice	Pstrąg tęczy	49	31	0,63
11.21	Cz. Dunajec	Pstrąg tęczy	57	25	0,44
11.30	Myślenice	Pstrąg tęczy	84	38	0,45
12.07	Myślenice	Pstrąg tęczy	38	18	0,47
	<u>P. TECZOWE</u>		4934	2469	0,50
	<u>P.POTOKOWE</u>		511	252	0,49
	<i>Łososie</i>		9	16	1,78
Razem:			5454	2737	0,50

Tabela 4. Sumaryczne wędkarskie połowy różnych gatunków ryb w poszczególnych miesiącach

MIESIĄC	Pstrągi potokowe		Pstrągi tęczy		Lipień, łoś i troć		Kleń (i inne karpowate)		Ilość dniówek:	Przec. szt. *****
	szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg		
Styczeń	-		24		-		-			
Luty	35		93		5		5			
Marzec	57		255		-		11			
Kwiecień	119		382		1		33			
Maj	114		273		-		128			
Czerwiec	51		147		10		107			
Lipiec	25		140		3		98			
Sierpień	5		123		5		54			
Wrzesień	1		204		8		24			
Październik	-		111		8		3			
Listopad	-		202		3		2			
Grudzień	-		15		-		-			
Razem: szt.	407 ¹		1969 ²		43*		465**		2108	1,15
Razem: kg	172,8 (0,42)		1027,1 (0,52)		23,2 (0,54)		226,0 (0,49)		***	****

* - w tym jeden łoś i trzy trocie

** - w tym 6 uklei i 11 świnek

*** - bez dniówek C&R i wędkarzy łowiących wyłącznie klenie

**** - tylko łososiowate

¹ - 0,4% średniej równoważnej ilości wylęgu roczników 1998 i 1999

² - 40% ilości i 42% masy wpuszczonych w roku 2002 pstrągów tęczowych

-14-

Tabela 5. Wyniki elektropołówów selekcyjnych (skróty: Gp – głowacz pręgowany, J - jelec, Ki – kiełb, L – lipień, Ł – łośoś, Pi – piekielnica, Pp – pstrąg potokowy, Pt – pstrąg tęczowy, S – strzebla, Śl – śliz, Św – świnka)

Miejsce	Data	Świnka		Kleń		Jelec		Brzanka		Ukleja		Płoć		Inne (napotkane, nie zabrane)
		szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg	
Myślenice jaz	09.13	-	-	65	25	5	1	42	3	10	0	30	2	S, Śl, Pi, Pp, Pt, L, Św, K
Ujście Krzczonówki	09.14	-	-	250	28	-	-	550	35	-	-	-	-	S, Śl, Pp, Pt, L, Ł
Ujście Krzywiczanki	09.18	-	-	145	15	-	-	20	1	-	-	-	-	S, Śl, Pp, Pt, Gp
Myślenice jaz	09.21	-	-	66	16	-	-	84	5	30	1	35	2	S, Śl, Pi, Pp, Pt, L, Św, K
Pcim ujście Suszanki	10.04	-	-	94	20	-	-	4	0	-	-	-	-	S, Śl, Pi, Pp, Pt, L
Myślenice jaz	10.05	-	-	325	70	-	-	14	1	3	-	5	0	S, Śl, Pp, Pt, L
Stróża między mostami	10.10	-	-	330	65	-	-	12	1	-	-	-	-	S, Śl, Pi, Pp, Pt, L, Św, K, J, Ł
Stróża do ujścia Krzywiczanki	10.11	-	-	286	61	5	1	130	10	-	-	-	-	S, Śl, Pi, Pp, Pt, L
Pcim Łuczany pow. kładki	11.13	-	-	6	2	-	-	60	5	-	-	-	-	S, Śl, Pp, L, Ł
Pcim garbarnia	11.19	-	-	16	2	-	-	54	5	-	-	-	-	S, Śl, Pp, Ł
Myślenice koniec obwodu	11.29	3	5	100	11	25	4	150	8	10	1	300	10	S, Śl, Pp, Pt, L
Myślenice ujście wody	11.30	2	2	130	20	50	10	160	10	12	1	280	10	S, Śl, Pi, Pp, Pt, L
Razem, szt.:		5		1813		85		2760		55		705		5423 szt.
Razem, kg:		7		335		16		84		3		24		469 kg

Tabela 6. Wędkarze gruntowi: połowy kleni w poszczególnych miesiącach

MIESIAC	Kleń		Ilość dniówek	Przeciętnie szt. na dniówkę
	szt.	kg		
Maj	36	12,73	21	1,7
Czerwiec	76	51,04	30	2,5
Lipiec	72	35,04	33	2,2
Sierpień	42	22,48	22	1,9
Wrzesień	8	3,50	4	2,0
Razem:	234	124,8	110	2,1szt. x 0,53kg

(38% zwrotów rejestrów połowów)

-15-

Tabela 7. Odłowy pstrągów potokowych w podziale na klasy wiekowe

Potok	Data połowu	Wiek złowionego pstrąga						Razem	Ogół.
		0+	1+	2+	3+	4+	5+		
Trzebuńka dolne 300m	09.13	399	71	12	2	0	0	484	1388
Trzebuńka 600m od jazu w górę	09.27	235	17	11	0	0	0	263	
Trzebuńka 600 do 1300m nad jazem	10.12	216	26	20	3	0	0	265	
Trzebuńka 1300m do kładki na gr. Stróża – Trzebusia	10.12	206	49	21	3	0	0	279	
Trzebuńka 600m od kładki do mostu kłusowników	11.29	67	22	7	0	1	0	97	

Krzczonówka dolne 1600m	09.14	233	10	28	7	3	0	281	762
Krzczonówka dolne 1600m do 1800m	09.16	98	3	2	0	0	0	103	
Krzczonówka, 200m poniżej zapory do zapory	09.18	81	12	15	5	0	0	113	
Krzczonówka, regulacja w rejonie ujścia do Raby	11.28	191	73	1	0	0	0	265	
Krzywiczanka dolne 400m	09.18	50	11	4	0	1	0	66	437
Krzywiczanka 900m do mostu w Krzywicy	09.19	239	102	20	9	1	0	371	
Razem:	2002:	2015	396	141	29	6	0		2587

Tabela 8. Wędkarze dniówkowi: połowy różnych gatunków ryb w poszczególnych miesiącach

MIESIĄC	Pstrągi potokowe		Pstrągi tęczowe		Lipień		Kleń (i inne karpowate)		Ilość dniówek	Przec. szt.***
	szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg		
Styczeń	-	-	-	-	-	-	-	-	4	0,00
Luty	4	0,46	22	0,40	-	-	-	-	44	0,59
Marzec	12	0,49	107	0,46	-	-	4	0,57	129	0,92
Kwiecień	44	0,44	152	0,61	-	-	7	0,47*	175	1,12
Maj	37	0,38	93	0,49	-	-	7	0,51*	157	0,83
Czerwiec	11	0,47	20	0,52	3	0,32	1	0,22	54	0,81
Lipiec	2	0,36	31	0,47	-	-	4	0,40	51	0,65
Sierpień	1	0,27	27	0,50	1	0,74	1	0,43	52	0,56
Wrzesień	-	-	43	0,50	-	-	6	0,41*	43	1,00
Październik	-	-	14	0,58	5	0,53	-	-	32	0,59
Listopad	-	-	65	0,51	1	0,36	-	-	70	0,94
Grudzień	-	-	-	-	-	-	-	-	13	0,00
Razem: szt.	111		574		10		30**		824**	
Razem: kg	47,4 (0,43)		297,5 (0,52)		4,7 (0,47)		13,4 (0,45)			0,84* **

* - w tym trzy świnki

** - 80% rozprawdzonych zezwoleń

*** - tylko pstrągi i lipienie

-16-

Tabela 9. Inwentaryzacja gniazd tarłowych pstrągów potokowych

Ciek	Miejsce	Data	Ilość	Opis
Raba	Brak możliwości odpowiednio dokładnej inwentaryzacji, ze względu na stałe zmętnienie wody podczas regulacji. Co tydzień przetrucano tarlaki przez jaz w Myślenicach ze względu na remont przepławki, łącznie ok. 50 szt. od 25 do 55 cm długości	11.10	6	Myślenice poniżej ujęcia wody, od 1 do 1,50 m długości
Trzebuńka	nad mostem, poniżej zapory	11.27	7	rozrzucone po całym odcinku, około 1m długości
Trzebuńka	nad zaporą	11.29	6	od 0,80 do 1,20 m długości
Krzczonówka	Tokarnia - Krzczonów	11.27	11	pojedyncze gniazda długości od 0,80 do 1,20 m
Krzczonówka	Krzczonów - zapora do zakopianki	2001. 11.28	25	pojedyncze gniazda długości 1,0 m
Kobyłok	Odcinek przyujściowy	2001. 10.27	2	pojedyncze gniazda długości 1,30 m
Razem:			57	Oszacowana ilość wylęgu w 2003 r.: 28500 szt.

(w roku 2002 nie czyszczono żwiru tarlisk – prowadzone były w tych miejscach rozległe prace regulacyjne rzeki)

Tabela 10. Wędkarze roczni: połowy różnych gatunków ryb w poszczególnych miesiącach

MIESIĄC	Pstrągi potokowe		Pstrągi tęczowe		Lipień, losoś i troć		Kleń (i inne karpowate)		Ilość dniówek	Przec. szt.*****
	szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg	szt.	kg		
Styczeń	-	-	24	0,39	-	-	-	-	24	1,00
Luty	31	0,33	71	0,54	5*	0,38	5	0,36	99	1,13

Marzec	45	0,42	148	0,47	-	-	7	0,56	171	1,13
Kwiecień	75	0,39	230	0,61	1**	2,38	26	0,39	205	1,49
Maj	77	0,49	180	0,47	-	-	85	0,45	173	1,49
Czerwiec	40	0,38	127	0,60	7	0,33	30***	0,54	146	1,19
Lipiec	23	0,47	109	0,50	3	0,35	22***	0,25	111	1,22
Sierpień	4	0,40	96	0,46	4*	0,64	11***	0,37	88	1,18
Wrzesień	1	0,39	161	0,49	8*	0,48	10***	0,50	102	1,67
Październik	-	-	97	0,54	3	0,30	3	0,52	76	1,32
Listopad	-	-	137	0,52	2	0,56	2***	0,69	81	1,72
Grudzień	-	-	15	0,52	-	-	-	-	8	1,88
Razem: szt.	296		1395		33*(**)		201***		1284	1,34
Razem: kg	125,4 (0,42)		729,6 (0,52)		18,5 (0,56)		87,8 (0,44)		****	*****

* - w tym trzy trocie

** - w tym jeden łoś

*** - w tym 6 uklei i 9 świnek

**** - 65% zwróconych rejestrów rocznych

***** - tylko łososiowate

-17-

Tabela 11. Przerzuty pstrągów potokowych

Miejsce wpuszczenia	Data	Ilość	Razem	Ogól.
Początek obwodu do mostu w Pcimiu:			0	
Most w Pcimiu do mostu w Stróży-szkole	2002.09.14	281	960	
	2002.10.12	544		
	2002.11.28	135		
Między mostami w Stróży	2002.09.13	484	550	
	2002.09.18	66		
Most w Stróży do jazu na Zarabiu	2002.09.16	103	216	
	2002.09.18	113		
Między jazami w Myślenicach	2002.09.19	371	861	
	2002.09.27	263		
	2002.11.28	130		
	2002.11.29	97		
				2587

Tabela 12. Zestawienie zezwoleń C&R

Miesiąc	Ilość wykorzystanych dniówek
styczeń	
luty	1
marzec	7
kwiecień	17
maj	21
czerwiec	29
lipiec	20
sierpień	12
wrzesień	36
październik	3
listopad	2
grudzień	1
Razem:	149

(24% zwrotów rejestrów dniówek)

2.2.2. Przerzuty starszych pstrągów z potoków do rzeki i do stawów gospodarstwa: 2587 szt., 108,2 kg.

3. OCHRONA WODY

3.1. Praca rybaków, strażników, obsługa logistyczna i administracyjna: 1700 godzin

3.2. Nieodpłatne melioracje rybackie: ---

3.3. Odłowy i przerzuty ryb związane z regulacją rzeki: 6 dni

4. ZARYBIENIA ŁOSOSIAMI

26 kwietnia 2002 zarybiono Rabę wylęgiem żerującym łososią po raz pierwszy w historii. Koszt narybku pokrył Morski Instytut Rybacki, a koszt transportu użytkownik rybacki. Zarybienie odbyło się pod nadzorem Instytutu Rybactwa Śródlądowego w następujących miejscach:

- odcinek przyujściowy Krzczonówki:	3300 szt.
- Raba poniżej mostu w Pcimiu	3400 szt.
- Raba poniżej mostu w Stróży	3300 szt.
Razem:	10000 szt.

Ponadto, wpuszczono do Raby w terminach późniejszych selekty łososia w ilości 9 sztuk (16 kg), z których wędkarze sprawozdali złowienie jednej sztuki.

Efekt zarybienia łososiem oceniano na podstawie odłowów kontrolnych przeprowadzanych wyrywkowo podczas odłowów selekcyjnych. W ich trakcie zidentyfikowano 51 szt. łososi od 87 mm długości i 5 g masy do 182 (188) mm długości i 60 (55) g masy. Przeciętny łosoś w listopadzie miał około 140 mm i 30 g masy. Na odgrodzonym spycharkami 150-metrowym odcinku Krzczonówki naliczono następujące ilości ryb:

31 łososi 0+
 191 pstrągów potokowych 0+
 73 pstrągi potokowe 1+
 1 pstrąg potokowy 2+
 1 pstrąg tęczowy 0+
 2 lipienie 0+
 1 świnka 110 mm długości
 10 kleni od 80 do 200 mm,
 26 brzanek 60 do 150 mm,
 1 głowacz pręgopłetwy,
 około 1000 szt. ślizów,
 około 2000 szt. strzebli.

Szacować można ostrożnie, że na Krzczonówce przeżywalność łososi od zarybienia do jesieni wynosiła około 10%, a na Rabie około 5%. Narybek łososia stanowi aktualnie około 10% wszystkich łososiowatych łowionych podczas elektropołowów w Rabie (pstrągi tęczowe poniżej jednego procenta, lipienie około jednego procenta).

WNIOSKI

1. Wyniki wędkarskie (frekwencja i intensywność wędkowania) są wyższe niż w latach poprzednich. Postanowiono kontynuować niekonwencjonalne sposoby zwalczania kłusownictwa w postaci programu „wędką dla kłusownika”, dzięki któremu w roku 2002 uzyskano najlepszy zwrot z wpuszczonych selektów pstrągów tęczowych (powyżej 40%).
2. Rok był średnio sprzyjający dla ryb. Temperatura maksymalna powyżej 26°C wystąpiła tylko cztery razy. W połowach lipieni pojawił się spadek, a połowy pstrągów potokowych nie zwiększyły się.
3. Stan zdrowotny karpiowatych znacznie się poprawił. Tylko nieliczne brzanki (poniżej 0,1%) i świnki (około 1%) nosiły na sobie objawy erytrodermatitis. Jednocześnie obserwuje się zwiększone wędkarskie połowy kleni i znaczący spadek liczebności brzanek w łowisku. Mimo podobnego wysiłku połowowego, odłowów odchwaszczające spadły do poziomu poniżej 500 kg rocznie.
4. Po raz pierwszy znaczącą ilość poławianych pstrągów stanowił rocznik 3+, który na równi z rocznikiem 4+ dominował w połowach wędkarskich 2002. Prawdopodobnie jest to wynik nieudanej przeżywalności rocznika 1998. Jednocześnie rocznik 1998 jest najliczniejszą zarybieniem pstrąga potokowego zastosowanym do tej pory. Fakt ten może być przesłanką do określenia maksimum ilości potrzebnego zarybienia w obwodzie.
5. Najwyższe do tej pory zarybienie selektami pstrągów potokowych nie ma odzwierciedlenia w połowach wędkarskich. Przeciwnie, wydaje się, że w jakiś sposób wpłynęło to na zmniejszenie połowów wędkarskich pstrągów potokowych. Przeżywalność pstrągów potokowych ze średniej równoważnej ilości wylęgu 1998 i 1999 (2 szt. inkubowanej ikry = 1 szt. wylęgu) wynosi 0,4% i jest podobna do obliczanej analogicznie dla roczników poprzednich (0,1 do 0,5%) oraz jest zadowolająca z ekonomicznego punktu widzenia.

6. Wobec zniesienia ochrony gatunkowej łososia atlantyckiego, którego narybek wytrzymuje wyższe temperatury wody niż narybek pstrągów, zarybiono Rabę wylęgiem

łososia. Udane wyniki tego zamierzenia pozwalają kontynuować przedsięwzięcie w roku 2003.

7. Od września 2002 r. prowadzone są rozległe prace regulacyjne rzeki Raby (około 6 km koryta), dlatego wstrzymano się z przerzutami pstrągów potokowych z Krzczonówki do Raby, przekładając tę czynność na okres po zakończeniu rekultywacji rzeki, która ma polegać na umieszczeniu w rzece głazów i spowodowaniu zróżnicowania głębokości wody w rzece.

8. Wobec osiągnięcia granicznej frekwencji wędkarskiej, podniesiono cenę zezwoleń wędkarskich, co może doprowadzić do równowagi finansowej łowiska.

9. W połowach wędkarskich pojawiły się trocie (3 szt.) i łoś (1 szt.).

ŁOSOŚ NA STANOWISKU

W książce Jerzego Putramenta – „Balet boleni i inne opowiadania” (Olsztyn, 1974) zawierającej zbiór banalnych opowieści wędkarskich, zwraca uwagę jeden interesujący urywek (s. 108-109). Jest to wspomnienie wędkarza o dawnym ciekawym zdarzeniu nad Wilią:

„I kątem oka dostrzegłem coś białego – jak skrawek papieru – co przemknęło obok mnie i znikło.

Oczywiście nic mnie to nie obchodziło. Ale po paru sekundach znowu coś w tym guście smyknęło mimo. Tym razem już się zająłem, zacząłem patrzeć.

Kilka sekund – znowu. Patrzę, rybka. Zdechła rybka, biała, szczupła ukleja. Znowu rybka. Znowu ...

Co u diabła, epidemia na ukleję? Podniosłem głowę, spojrzałem wyżej, pod prąd, żeby dostrzec, skąd one się biorą ...

Może pięćdziesiąt metrów w górę rzeki sterczał duży głaz. Koło niego wir i jama. To stamtąd spływały srebrne rybki.

Domysł prosty, choć nieprawdopodobny. Przy tym głazie stoi łoś. Jak wiadomo, łoś szlachetny w czasie wędrówki rozrodczej nie odżywia się wcale. Zostaje mu tylko odruch, mający może szczytę rozsądku: rzuca się czasem na małą rybkę, żeby ją odpędzić od tarliska i utrudnić wyżeranie ikry.

Stoi łoś, mimo zaś jego stanowiska ciągnie z prądem stado uklei. Łosoś rozwiera paszczę, skręca się w bok, chwyta rybkę, miążdży, wypluwa ... Jak inaczej wytłumaczyć tę długą procesję martwej uklei? Żeby epidemia, to by płynęły kupa, nie w pojedynkę.

Zresztą co mi szkodzi spróbować. Jak najciszej podnoszę kotwicę, przy brzegu parę dziesiątków metrów podjeżdżam pod prąd, staję wreszcie ze dwadzieścia metrów poniżej głazu.

Rzucam pod prąd, celując powyżej głazu. Wiatr jest ze mną i błysk leci dobrze, z pluskiem pada, zaczynam zwijać ...

I nagle dwie rzeczy na raz. Szalone targnięcie kija i plusk pod głazem. Ale gdzie plusk! Wybuch! To jest najpiękniejsza rzecz w spinningu. Ta nagłość przejścia od niczego do wybuchu. Kawał rzeki, tyle co łódź, podrywa się z miejsca, skacze do góry, łopot i z białej piany wynurza się biały pocisk rybiego ciała, staje sztorcem, wylatuje w powietrze, wygina się, łup z powrotem. Wędka zgięta w pół, kołowrotek terkoce jak oszalały ... Ja też jak oszalały. Niech pan mi wierzy, jakby kto powiedział, że w takiej sekundzie całkiem spokojny, bujda.

- No, i! ..

- No, cóż. Potem oczywiście człowiek się uspokaja. Potem to już głupstwo, rutyna. Piętnaście minut pięknego przeżycia. Łosoś skacze, rzuca się w górę, potem w dół, wiruje w miejscu, pan wie, jak słowik, ma bogaty repertuar. No, ale cóż to znaczy w porównaniu z ową sekundą ...

- Ile ważył?

- Z szesnaście kilo. Nie wiem dokładnie. Pudową girę w każdym razie przeważał ... Zresztą czy to ważne? Pytał pan o największą, opowiedziałem o najpiękniejszej”.

Nadmienię jeszcze, że w sierpniu 2001 r. podczas internetowej dyskusji Skandynawskiego Towarzystwa Lipieniowego, Torben Berg-Sorensen podał następującą podobną informację o mniejszej ilości lipieni w rzekach łososiowych: „Czytałem o tym, jak dawniej rybacy łososiowi w rzece Skjern w Danii wiedzieli, kiedy łosie weszły do rzeki, i gdzie przebywały. Zauważyli bowiem martwe lipienie spływające wodą. Były one zabite przez łosie, które nie tolerowały innych ryb na swoim stanowisku!”.

Dotychczas nie natknąłem się na opisy podobnego zachowania się łosia. Uznaję jednak interpretację atakowania uklei i lipieni za wysoce prawdopodobną. Świadczy o tym nie tylko atakowanie różnych przynęt przez łosia, ale również czasem obecność ryb w żołądkach łosia, które ewidentnie nie zostały połknięte w celach pokarmowych.

Ciekawą informację, mającą związek ze sposobem chwytania i wypluwania „ofiar” przez łosia, podał również A.H.E. Wood [b.d., po 1935/]. Greased line fishing for salmon. Wyd. „Jock Scott”. Londyn.] na s. 86-87: „Często łowiłem ryby, u których żyłka przechodziła przez pysk i skrzela, a haczyk zaczepiony był o bok ryby. Przeżuta muszka została wydalona przez skrzela”. Należy zaznaczyć, że nie łowił on na wyciągniętym sznurze, lecz swobodnie spływającym (przynęta była w pysku ryby przez pewien czas, zanim nastąpiło przycięcie).

TRZY DAWNE PRZEKAZY O ŁOSOŚNEJ

Interesujące informacje dotyczące Łosośnej, aczkolwiek mające tylko historyczną wartość, wyszperałem w trzech starych źródłach:

* Ładowski na s. 334 pisał o łososiach: „W Polsce najczęściej poławiają się w rzece nazwanej: Łosośna”. Ciekawe, czy podał to na podstawie znanych mu informacji o faktycznym połowie łosia w tym cieku, czy też tylko z powodu jego nazwy?

* Chłopicki na str. 104 i 105 podał:

- „Sławna z wybornych pstrągów rzeczka Łosośna uprzejmie wita podróżnych swem opiętym w ajerowe czuby modrem zwierciadłem”;

- o Kuźnicy: „Za płynącą tu rzeczką Łosośną, ładny widoczek, złożony z zielonych wzgórz, z cerkwi bukietem drzew okolonej i z eleganckiej stacji przechodzącej tędy kolei, upiększa znacznie tę okolicę”.

* Gloger na str. 40 podał: „O pół mili poniżej Grodna wpada do Niemna z lewego brzegu rzeczka Łosośna, stanowiąca w tem miejscu granicę Królestwa z Cesarstwem, równie jak Niemen od tej chwili, którego brzeg lewy należeć będzie dalej do Kongresówki, a prawy do Guberni Grodzieńskiej, a poniżej Wileńskiej. Łosośna żywi w swej wodzie poszukiwane przez gastronomów pstrągi, a że te jak wiadomo, są gatunkiem łosia, więc stąd wzięła początek nazwa rzeki, od rzeki zaś nazwa leżąca nad nią wioski. Rzeczkę nazywał Wiktor Łososianką, o blechach zaś Tyzenhauza, ani o podmytej przez Łosośnę szczęce mamuta z olbrzymim zębem i pniach starożytnych, które tu kiedyś znaleziono, nic nie wiedział. Jego wiadomości z paleontologii i osteologii dyluwialnej ograniczały się podaniami o wielkoludach i silnej wierze w znajdowanie ich kości. [...] Łosośna płynie bystro, a jak powiadał Wiktor, pięć

-21-

młynów podobno na przestrzeni jednej mili obraca. Nad jej ujściem płał się w słonecznym błękitcie upatrujący łupu drapieżny i wielki, ciemnej barwy jastrząb, którego gatunek zowią szulakiem nad Niemnem i Narwią. Poniżej ujścia, gdzie Niemen robi stanowczy zwrot na północ, minęliśmy na lewym brzegu wąwóz, zwany Wileńskim Rowem i rapę Łososiankę”.

Nazwa wsi i cieku jest bardzo stara. Najstarsza znana mi wzmianka o wsi pochodzi z 1499 r. Rzekę wspomniano w 1503 r. (Akty... 1897 nr 432, 667).

Literatura cytowana:

Akty litovskoj metriki. 1897. T. 1. Cz. 2. Warszawa.

Chłopicki E. 1863. Notatki z różnoczasowych podróży po kraju. Warszawa.

Gloger Z. 1888. Podróż Niemnem. Wisła, 2: 30-84.

Ładowski S.P. 1804 (I wyd. 1783). Historia naturalna kraiu polskiego. T. 1. Kraków.

DALSZE SZCZUPAKI ATAKUJĄCE HOLOWANE RYBY

Piotr Sieroczniewicz: Zdarzenie miało miejsce nad Pasłęką na początku maja 2001 r. Woda była jeszcze wysoka. Łowiłem z kolegą na spinning. Doszliśmy do zakrętu, w którym był duży dół o głębokości chyba do 3 m. Kolega łowiąc od wewnętrznej strony zakrętu przyciął szczupaka o długości prawie 50 cm. Gdy go miał prawie przy brzegu z głębiny wyszedł duży szczupak i chwycił tego holowanego. Kolega z wrażenia przestał związać żyłkę, a ja na drugim brzegu byłem świadkiem niecodziennego zdarzenia. Widziałem szamotanie się ogromnej ryby tuż pod powierzchnią wody. Po chwili kolos jednak puścił ofiarę. Kolega wyholował swojego szczupaka, na którym później miałem okazję podziwiać ślady zębów olbrzyma. Oczywiście obrzucaliśmy to miejsce bardzo dokładnie. Odwiedzaliśmy to miejsce jeszcze przez kilka kolejnych dni w trakcie naszego pobytu w tej okolicy. I nic.

Piotr Kręcigłowa: Któregoś dnia w niewielkiej gliniance koło Czarnego na Pomorzu złowiłem lina o długości około 35-38 cm. Wsadziłem go do siatki, którą następnie umieściłem w wodzie. Łowiłem dalej na robaczka, na którego co jakiś czas miałem niedużego leszcza, w granicach 15-20 cm. W pewnym momencie jednego z holowanych leszczy zaatakował szczupak, ale przy brzegu puścił swoją ofiarę. Szczupak nie odpłynął, lecz został na płyciźnie. W pewnym momencie dojrzał lina w siatce. Zaatakował go. Szamotał się z nim, a raczej z siatką, przez około 10 sekund, po czym puścił siatkę i odpłynął. Miał około jednego metra długości.

Darek Kręcigłowa: Kiedyś na Czernicy powyżej Czarnego przyciąłem lipienia o długości około 35 cm. Po chwili został on zaatakowany przez szczupaka o długości około 65-70 cm. Szczupak wszedł pod krzak i urwał zestaw.

Jerzy Komar: Zdarzyło się to na starorzeczu Wisły między Górą Kalwarią i Czerskiem w 1975 r. Brania były słabe. Odwróciłem się na chwilę od wędki by przygotować nowy zestaw. Kiedy ponownie spojrzałem na wodę wędka nerwowo drgała. Podciągnąłem i zobaczyłem okonia około 25 cm. Gdy go podholowałem metr od brzegu z toni wyłonił się ledwo miarowy szczupak i łyknął okonia. Wyciągnąłem ryby wyslizgiem na piasek. Przy wyjmowaniu haczyka okazało się coś nieprawdopodobnego: haczyk tkwił w pyszczku uklejk. Uklejka została połknięta przez okonia, a następnie okoń przez szczupaka. Rzeczywistość osiągnęła wymiar nieprawdopodobieństwa.

Z MUSZKĄ NA JEZIORZE BIAŁYM

Jarosław Drożdż

W 2002 r. urlop spędziłem nad jeziorem Białym na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim. Woda w nim jest bardzo czysta, głębokość do około 40 m, a brzegi i dno w jeziorze są piaszczyste.

Łowiłem na sztuczną muszkę przy dużym zaciekawieniu letników i miejscowych wędkarzy. Wyniki były raczej banalne. Płotki łowiłem na suchą muszkę. Żerowały one powierzchniowo w ciągu dnia (w pobliżu kąpiących się ludzi – z uwagi na ruch wody i wypłukiwanie pokarmu z dna), a także wieczorem o zmroku. Płotki ładnie zbierały Black Quilla nr 18 ze skrzydełkami ułożonymi poziomo. Pływały niewielkimi ławicami. Poruszając się po brzegu obserwowałem wodę, a po zaoczkowaniu podawałem muszkę. Często wykonywałem dalekie rzuty, bo płotki były płochliwe.

Nieco inaczej łowiłem jazie. Rano, między godz. 8.00-9.00, te ryby podpływały do brzegu w niewielkich stadach. Większość ryb miała długość w granicach 30-35 cm. Były też osobniki powyżej 40 cm, ale ignorowały sztuczne muszki. Jazie również pływały w pobliżu kąpielisk. Delikatny i celny rzut suchym chruścikiem CdC nr 10 robił wynik. Jednakże wyholowanie jednej ryby płoszyło resztę stada i należało odczekać aż ryby powrócą. Łowienie było bardzo ciekawe, ale wymagało cierpliwości.

Łowiąc jazie na suchą muszkę przypomniałem sobie jak kolega W. Kryda łowił świnki w Wisłoku na nimfy, po uprzednim zanęceniu (patrz P&L nr 3 z 1996). Po rzuceniu na wodę czegoś do zjedzenia, najlepiej kawałka chleba lub bułki, należało odczekać około 5-10 minut. Potem to już tylko rzut muszką w pobliżu żeru i sprawa załatwiona. Takie łowienie jednak mi nie odpowiadało.

Łowiłem też drobne okonie na małe jaskrawe muszki. Dobre były zwłaszcza żółto-żółte i zielonkawe streamerki nr 12 i 14. Łowienie tą metodą nie przynosiło mi jednak tyle radości, co połów płoci i jazi.

Próbowałem też łowić szczupaki. Szybko zniechęciłem się, wyciągając raz za razem zielsko. Ponadto, zapewne nie było ich dużo w jeziorze, lub żerowały okresowo i w niektórych miejscach jeziora.

Jezioro Białe mogłoby być dobrym łowiskiem dla muszkarzy, gdyby utrzymały się w nim tęczaki. Jest ono bezodpływowe, a czystość i głębokość wody wskazują na możliwość utrzymania się w nim ryb łososiowatych przy odpowiednim zarybianiu.

POŁÓW NA SZTUCZNĄ MUSZKĘ WEDŁUG NICHOLASA COXA (XVII W.)

W 1674 r. Cox wydał książkę poświęconą myślistwu, ptasznictwu i wędkarstwu (*The gentleman's recreation. In four parts, viz hunting, fowling, hawking, fishing London*), później kilkakrotnie wznowioną. Dostępne mi było IV wydanie z 1697 r., znajdujące się w Bibliotece Gdańskiej PAN (jest to jedyny znany egzemplarz książki Coxa w polskich zbiorach publicznych). W części poświęconej wędkarstwu jest kilka ciekawych informacji godnych odnotowania, dotyczących połowu pstrągów, łososi i lipieni, zwłaszcza na sztuczną muszkę.

* Zanęta (sic!) na łososia, pstrąga i lipienia (s. 12): „weź krwi, zmieszaj z gliną, jęczmieniem i słodem, dodając trochę wody. Zrób z tego ciasto z żywicą z bluszczu. Następnie formułuj ją w ciastka i wrzuć do potoku. Niektórzy wsadzają w to dżdżownice przymocowane za główkę”. O bluszczu, jako „cudownej” zanęcie, wspomniał także I. Walton, choć nie odniósł tego do łososia.

* Połów na muszkę. Cox zalecił połów na żywego owada na powierzchni wody (dapping), a nie na sztuczną muszkę - „Sztuczną muszkę używa się rzadko, tylko w brzydką pogodę, kiedy wiatr powoduje takie fale, że prawdziwy owad nie jest widoczny, lub nie może pływać na wodzie” (s. 19). Linka do połowu na muszkę powinna być dwa razy dłuższa od wędziska (s. 21).

* Połów lipienia (s. 40): „Kiedy łowisz lipienie musisz przymocować do trzonka haczyka cienki pasek ołowiu, który jest najwęższy na kolanku haczyka. W ten sposób przynęta, którą musi być duży pasikonik [z oderwanymi skrzydłami – przyp. S.C.], może być łatwiej nanizana na haczyk”. Jest to kolejna informacja potwierdzająca szeroką znajomość techniki połowu przy użyciu obciążonego haczyka w dawnych czasach, tak dobrze nam znanej z „dennej nimfy”.

* Sztuczne muszki. Cox powtórzył za Waltonem 12 muszek na różne pory roku. Wśród surowców do wyrobu muszek wymienił (s. 55) m.in. sierść świni i niedźwiedzia.

Na początku książki Cox dodał jeszcze śliczną uwagę filozoficzną za nieznanym autorem: „rzeki i mieszkańcy żywiołu wodnego zostali stworzeni dla mądrych ludzi, by mogli prowadzić rozmyślanie, a dla głupców - by obojętnie przechodzili koło nich”.

WĘGORZ NA MUSZKĘ

Marcin Dżugan

W czerwcu 2000 r. mój ojciec złowił węgorza długości 97 cm na pomarańczową nimfę wykonaną na haczyku #8. Ryba została złowiona w Sanie w miejscu zwanym w gwarze lokalnej „koło skały”, ponad pół kilometra poniżej elektrowni w Myczkowcach, Po przycięciu węgorz wbił się w zielsko i pozostał tam prawie nieruchomo. Po niecałych trzech minutach ryba została zwinnie wsadzona do podbieraka.

Oczywiście ryba wzbudziła ogromne zdziwienie, tym bardziej, że mój ojciec nigdy nie złowił tam węgorza. Węgorze natomiast dawniej były liczne w starym korycie Sanu poniżej Myczkowców. Jeszcze dzisiaj można je tam złowić.

KLENIE ZBIERAJĄCE ŚLIMAKI

Ryszard Marynowski

Kiedyś na Sanie w Bykowcach zauważyłem ciekawe zjawisko. Przy brzegu kilka kleni wyskakiwało z wody. Strącały one ślimaki z liści roślin przybrzeżnych. Gdy ślimaki spadły do wody to ryby je zjadły. Wyglądało to bardzo komicznie.

Już wcześniej stwierdziłem ślimaki w żołądkach kleni złowionych na tym odcinku. Stosowałem je zresztą z dobrym skutkiem jako przynętę. Gdy obserwowałem te wyskakujące klenie to rozumiałem, w jaki sposób duża część ślimaków trafiła do żołądków tych ryb.

PET LEPSZY OD WOBLERA

Marek Krawiecki

Było to mniej więcej w połowie lat osiemdziesiątych. W kwietniu wybrałem się z kolegą na Łosośną. Na polach były jeszcze resztki śniegu.

Po paru godzinach łowienia czekałem na kolegę. Usiadłem na pieńku, poniżej którego było przewężenie i ładny dołek. Z nudów zacząłem rzucać woblera w to miejsce. Bawiłem się tak może z pół godziny. W międzyczasie zdążyłem wypalić kilka papierosów.

Gdy kończyłem palić ostatniego pstryknąłem go palcem na wodę [mam nadzieję, że ekolodzy nie czytają tego tekstu – przy. S.C.]. Gdy pet upadł prawie natychmiast w wodzie się zagotowało. Duży pstrąg wyszedł z dołu i zgarnął go. Jakież było moje wzburzenie! Tyle czasu puszczałem tam różne przynęty i nic się nie pokazało!

SZCZUPAK NA KACZKĘ

Marek Krawiecki

Pod koniec lat siedemdziesiątych urlop spędziłem koło Mrzeżyna nad morzem. Wybrałem się nad jedno nieduże jezioro w okolicy, w którym łowiłem z brzegu jakieś mizerne płotki i okonki na robaka. Na środku pływało trochę ptactwa wodnego, prawdopodobnie kurki wodne. Były one niecałe 100 m ode mnie.

W pewnym momencie jeden z ptaków zanurkował. Po chwili na wodzie zaczęły się dziać dziwne rzeczy. Co raz to z wody wynurzało się trzepoczące skrzydło albo wierzgająca noga. W końcu ptak wyskoczył prawie cały z wody. Wtedy w wodzie się zagotowało i wynurzyła się z niej paszcza ogromnego szczupaka, w której otchłani zniknął ptak pod wodą. Na jeziorze zapanowała cisza. Ptak już się więcej nie wynurzył.

WHO IS WHO W WĘDKARSTWIE MUCHOWYM W POLSCE

Piotr Konieczny: Ur. 23.10.1961 w Rymanowie. Zam. w Rymanowie. Ukończył Akademię Ekonomiczną w Katowicach. Zainteresowania: filatelistyka, tenis stołowy (wicemistrz Akademickich Mistrzostw Polski Szkół Ekonomicznych z 1984 r.) oraz hodowla ryb (posiada staw z karpami).

Łowi ryby wszystkimi metodami w całej Polsce (poza morzem). Swego czasu, gdy spędzał urlop w Jastarni przemierzył samochodem 5.000 km w poszukiwaniu dobrych miejsc połowu. Najwięcej jednak łowi na sztuczną muszkę. Od 1998 r. jest dyrektorem Biura Okręgu Krośnieńskiego PZW.

W ostatnich latach stał się postrachem ryb i kolegów wędkarzy na zawodach. Przebojem wszedł do kadry Polski w wędkarstwie muchowym. We wszystkich zawodach regularnie zajmuje jedno z czołowych miejsc. Do Wielkiego Szlema (wygrał już Mistrzostwa Polski, Puchar Popradu, Puchar Dunajca i Puchar Podhala) brakuje mu tylko zwycięstwa w Pucharze Wisły (w 2002 r. zajął w nim „dopiero” III miejsce).

Zbigniew Zasadzki: Ur. 1.3.1944 w Krakowie. Zam. w Krakowie. Wykształcenie średnie. Dawniej pracował jako starszy mistrz w Instytucie Fizyki Jądrowej w Krakowie. Obecnie na emeryturze, więc ma dużo wolnego czasu.

Łowi wszystkimi metodami i wszystkie gatunki, a zwłaszcza karpie i sandacze. W zimie chętnie wyciąga z szafy sprzęt podlodowy, uczestnicząc również w zawodach w tej dyscyplinie. Uznaje połów spod lodu za znakomite ćwiczenie refleksu przygotowujące do połowu na muszkę.

Od wielu lat uczestniczy w zawodach muchowych, często zajmując bardzo wysokie lokaty (był dwukrotnie drużynowym mistrzem Polski, kilka imprez wygrał). Zebrał już wszystkie odznaki PZW, w tym medal za wybitne osiągnięcia sportowe.

Posiada działkę, która niestety zabiera mu zbyt dużo wolnego czasu, który można by z dużo lepszym skutkiem i przyjemnością przeznaczyć na łowienie ryb.

* * *

Rybać zgnije w kilka dni, lecz królewska sława

Śmierdzieć będzie na wieki, póki świata stawa.

(W. Potocki. 1918. Moralia. T. 3. s. 309)